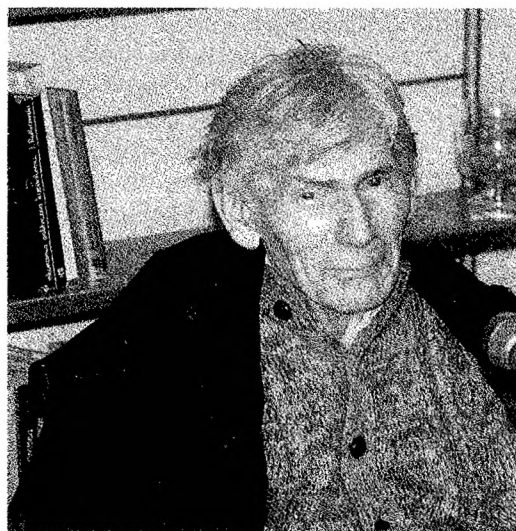


WŁODZIMIERZ SEDLAK

1911 - 1993



Dnia 17 lutego 1993 roku zmarł ksiądz Włodzimierz Sedlak, profesor zwyczajny Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, założyciel i wieloletni kierownik Katedry i Zakładu Biologii Teoretycznej na tej uczelni, pedagog, biolog, metodolog nauki, filozof i etyk. Autor ponad 250 rozpraw i artykułów naukowych publikowanych w kraju i za granicą oraz 20 książek stanowiących w środowisku naukowym wydarzenia intelektualne. Badacz starożytnego hutnictwa w Górach Świętokrzyskich, pionier badań paleobiologicznych, odkrywca unikatowych skamieniałości w kambryjskich kwarcytach Łysej Góry i twórca silicidalnej teorii życia. Od 1972 roku był członkiem Oddziału Świętokrzyskiego Polskiego Towarzystwa Geologicznego w Kielcach.

Sztandarowe dzieło, jakie pozostawił po sobie Zmarły – to bioelektronika. Jest to olbrzymia synteza wielu dziedzin nauki, przez co trudna do jednoznacznego i krótkiego zdefiniowania. Konsekwencją bioelektroniki są nowe koncepcje istoty życia, jego genezy i ewolucji oraz podstawowych mechanizmów procesów życiowych. W jej obrębie zawierają się teorie elektromagnetycznej natury życia, bioplazmy, a także sprzężenia chemiczno-elektronicznego, czyli "kwantowego szwu życia". Bioelektronika uzupełnia i wzbogaca biochemiczny paradygmat życia o kolejny wymiar – elektroniczny.

Ten elektroniczny model zjawisk życiowych powstał w wyniku tytanicznej pracy Profesora, położonej na reinterpretację eksperymentów wielu światowych laboratoriów i ciągłą podbudowę rozległymi studiami interdyscyplinarnymi. Taką pracę mógł wykonać tylko Człowiek wielkiego formatu, a takim był Zmarły. Postać w świetle współczesnej nauki iście renesansowa, znakomity badacz przyrody, łączący w swych koncepcjach naukowych olbrzymią wiedzę przyrodniczą z głęboką refleksją humanistyczną. Bo też istotą uprawianego przez Profesora przyrodoznawstwa jest

wskazywanie na fundamentalną rolę człowieka, badacza i odtwórcę mechanizmów zjawisk przyrodniczych. Stąd ciągła refleksja nad jego kondycją we współczesnym świecie, stąd próba „całościowego” potraktowania człowieka we wspaniałej książce „Homo electronicus”, stąd wreszcie troska o jego otoczenie widoczna w pismach dotyczących stanu i ochrony środowiska, jak również w wielu odniesieniach do współczesnych metod w medycynie.

Z tym nurtem ściśle wiąże się refleksja nad osobistą drogą ku, rzec by można, „stawaniu się” człowiekiem. Człowiekiem, w rozumieniu Księdza Profesora, ze wszystkimi wymaganiami wobec siebie. Tą „autodrogę” przedstawił Zmarły w książkach „Życie jest światłem” i „W pogoni za nieznanym”. Z kart tych książek dowiadujemy się o faktach, niekiedy bardzo zaskakujących, związanych z Jego życiem, ale także o towarzyszących im przemysłeniach.

Ksiądz Profesor Włodzimierz Sedlak urodził się 31 października 1911 roku w Sosnowcu. W roku 1921 rodzina Sedlaków trafia do Skarżyska-Kamiennej. Tu młody Włodzimierz kończy w roku 1930 Gimnazjum Komitetu Obywatelskiego. Był to okres niezwykle istotny dla Jego przyszłości. Z tego czasu pochodzą pierwsze zainteresowania geologią, paleontologią i przyrodą w ogóle. Wtedy również pojawia się to wielkie urzeczenie regionem świętokrzyskim i mocne postanowienie badania jego przyrodniczych tajemnic. Ale było także inne pragnienie. Pragnienie posłannictwa, głoszenia ewangelii. To drugie zwyciężyło. Świeżo upieczony maturzysta trafia do Seminarium Duchownego w Sandomierzu, które kończy w roku 1935. Rezygnuje z dalszych studiów teologicznych i decyduje się być księdzem i nauczycielem, i do tego jeszcze na prowincji. Osiada w Cmielowie a potem w Siennie. Wybucho wojna. Ksiądz Sedlak prowadzi tajne komplety, uczestniczy w konspiracji. Po wojnie organizuje w Siennie szkolnictwo ogólnokształcące i zawodowe. Osobistym przykładem porywa społeczność tej osady. Jest nie tylko katechetą i nauczycielem. Staje się, jak trzeba, malarzem, brukarzem albo stolarzem. W pewnym okresie kieruje szkołą, a nawet ... jest wiceprzewodniczącym GRN. W 1946 roku, mając 35 lat (!) rozpoczyna studia na UMCS, na Wydziale Matematyczno-Przyrodniczym. Przez pierwsze dwa lata dojeżdża na zajęcia z Sienna, potem przenosi się do Lublina. W roku 1949 broni pracę magisterską z antropologii pt.: „Kręgi izolacyjne parafii Sienna”. W 1950 roku kolejna obrona i tytuł magistra pedagogiki na podstawie pracy „Psychika młodzieży żeńskiej a koedukacja”. W roku 1951 uzyskuje stopień doktora nauk matematyczno-przyrodniczych po przedstawieniu rozprawy pt.: „Zmienność organizmu jako podstawa biologiczna wychowania”. W roku 1952, z polecenia władz kościelnych przenosi się do Radomia. Pracuje jako nauczyciel w liceum i jednocześnie rozpoczyna pracę naukową.

W tym czasie daje o sobie znać druga młodzieńcza pasja Profesora - zrozumieć przyrodę. Często wyjeżdża w Góry Świętokrzyskie by prowadzić badania nad starożytnym hutnictwem i kwarcytami kambru, szczególnie gołoborzami w okolicy Łysej Góry. Od 1958 roku zaczyna publikować w periodykach naukowych. Rok później ogłasza hipotezę o krzemowych początkach życia. Rozprawa pt.: „Możliwości odtworzenia początków ewolucji organicznej na podstawie komponenta krzemowego” staje się w roku 1966 Jego rozprawą habilitacyjną. W roku 1960 podejmuje pracę jako adiunkt na Wydziale Filozofii Chrześcijańskiej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. W końcu lat sześćdziesiątych obejmuje nowo utworzoną Katedrę Biologii Teoretycznej. Wtedy też pojawiają się pierwsze prace dotyczące bioelektroniki, bioplazmy a w latach 1967-1968 i 1972-1973 informacje o odkryciu w kwarcytach kambryjskich Łysej Góry prymitywnych form meduzowatych, ślimaka, glonów i intrygujących paleontologów do dziś, szczątków organicznych (tysiące okazów) uznanych przez Niego za przedstawicieli nowej jednostki systematycznej - rzędu Corallicyathida. Wyniki tych badań przedstawił w 1975 roku na II Międzynarodowym Sympozjum Korali Kopalnych i Raf Koralowych w Paryżu a także na II Naukowej Konferencji Paleontologów w 1976 roku w Kielcach. W roku 1974 zostaje profesorem nadzwyczajnym a w roku 1980 zwyczajnym. w latach osiemdziesiątych bardzo dużo publikuje, m.in. zasady bioelektroniki w wydaniu książkowym jak też „Technologię ewangelii”, dzieło wielce znaczące, zawierające wieloletnie, wnikliwe przemyslenia na temat sposobu przystosowania współczesnego człowieka do prawd ewangelicznych. W dziele tym łączy się problematyka religijna, naukowa i osobista. Jest syntezą Jego życia.

W uznaniu zasług dla regionu świętokrzyskiego otrzymał w 1988 roku członkostwo honorowe Kieleckiego Towarzystwa Naukowego, będąc już w 1958 roku wśród członków założycieli tej organizacji.

W roku 1993, już po śmierci Księdza Profesora ukazuje się książka "Człowiek i Góry Świętokrzyskie". Książka wielowątkowa, będąca holdem dla "człowieka świętokrzyskiego", tworzącego w tym regionie od tysiącleci kulturę, ale również książka pełna osobistych odniesień i wielkiej wdzięczności dla tych gór. Jak sam pisze... "Góry były dostarczycielami emocji, wzruszenia, piękna, ciężkiej pracy i radosnej chwili odpoczynku. Były szkołą, w której powstała i precyzowała się bioelektronika. Podziwiałem zachody słońca, wicherę i gromy dobijające się echem od jednego wzniesienia na kilka następnych. Widziałem dni zachłapanie w twardej mgle. I tężałem psychicznie kształcąc moje człowieczeństwo".

Profesorze, miłośnicy krainy świętokrzyskiej będą Cię pamiętać

Jan Janiec, Halina Żakowa